


o. Tomasz M. Dąbek OSB

 <https://orcid.org/0000-0003-1427-0135>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Bóg powołuje wolnych ludzi. Wolność wobec Bożego wezwania

 <https://doi.org/10.15633/9788374389792.01>

Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo (por. Rdz 1, 27). Podobieństwo do Boga ukazuje się szczególnie w wolności człowieka. Bóg pozostawił mu możliwość wyboru. Określał pewne zasady i następstwa ich zachowywania lub lekceważenia. Ograniczenia ukazują kres tego, co człowieka rozwija. Od człowieka zależało i zależy, jak się do nich odniesie. Następstwa lekceważenia Bożych zasad mogą się wydawać surową karą lub nawet zemstą Boga. Ale On nie jest mściwy. Nieszczęścia są na ogół naturalną konsekwencją lekceważenia Boga, drugiego człowieka i stworzonej natury. Dosięgają winowajcy, a także innych – niewinnych. Bóg zawsze wskazuje drogę powrotu do harmonii, naprawy błędnych decyzji i czynów. W naszych rozważaniach zajmiemy się szczególnie wolnością powołującego człowieka lub grupy ludzi wobec Bożego wezwania.

Boże wezwanie Izraela i odpowiedź ludu w Starym Testamencie

Przy zawieraniu przymierza Boga z Izraelem i określaniu jego warunków mówi się o wyborze. Szczególnie Księga Powtórzonego Prawa akcentuje, że Bóg wybrał sobie Izraelitów spośród innych narodów: „A was Pan wy-

brał (וָאֶתְכֶם לָקַח) *weetkem lāqah*) sobie (wziął dla siebie), wyprowadził was z pieca do topienia żelaza, z Egiptu, abyście się stali Jego ludem, Jego własnością, jak dziś jesteście” (Pwt 4, 20¹; por. 4, 34. 37; 7, 6n; 10, 15; 14, 2).

Od nich oczekuje opowiedzenia się za Jego wolą wyrażoną w Prawie: „Patrz! Kładę dziś przed tobą życie i szczęście, śmierć i nieszczęście. Ja dziś nakazuję ci miłować Pana, Boga twego i chodzić Jego drogami, zachowywać Jego polecenia, prawa i nakazy, abys żył i mnożył się, a Pan, Bóg twój, będzie ci błogosławił w kraju, który idziesz posiąść. Ale jeśli swe serce odwrócisz, nie usłuchasz, zbłądzisz i będziesz oddawał pokłon cudzym bogom, służąc im – oświadczam wam dzisiaj, że na pewno zginiecie, niedługo zabawicie na ziemi, którą idziecie posiąść, po przejściu Jordanu. Biorę dziś przeciwko wam na świadków niebo i ziemię, kładę przed wami życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierajcie więc życie, abyście żyli wy i wasze potomstwo, miłując Pana, Boga swego, słuchając Jego głosu, lgnąc do Niego, bo tu jest twoje długie życie i długie trwanie twego pobytu na ziemi, którą Pan poprzysiągł dać przodkom twoim: Abrahamowi, Izakowi i Jakubowi” (Pwt 30, 15–20)².

Po odnowieniu przymierza pod koniec życia Jozuego wódz mówi: „Wy jesteście świadkami przeciw samym sobie, że wybraliście (בְּהֵאַרְתֶּם) *behartem*) Pana, aby Mu służyć” (Joz 24, 22). W odpowiedzi lud odrzekł Jozuemu: „Panu, Bogu naszemu, chcemy służyć i głosu Jego chcemy słuchać” (w. 24)³.

1 Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Poznań–Warszawa 1971, s. 123n (PŚST, II, 3); G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, Göttingen 1968, s. 36 (ATD, 8); D. L. Christensen, *Deuteronomy I–II*, Waco, Texas 1991, s. 87 (WBC, 6A); M. Weinfeld, *Deuteronomy I–II. A New Translation with Introduction and Commentary*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1991, s. 207 (AB, 5).

2 Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa*, dz. cyt., s. 265n; G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, dz. cyt., s. 132; R. Jasnos, *Teologia Prawa w Deuteronomium*, Kraków 2002, s. 260–265.

3 Por. S. Wypych, *Księga Jozuego. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł Częstochowa 2015, s. 527–529 (NKB.ST, 6); tenże, *Przymierze i jego odnowa. Studium z teologii biblijnej Starego Testamentu*, Kraków 2003, s. 139–141, 269–276; S. Gacek, *Księga Jozuego. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, Tarnów 1993, s. 363n; R. G. Boling, G. E. Wright, *Joshua. A New Translation with Notes and Commem-*

Odstępstwem od czci Jedyne­go Boga jest bałwochwalstwo. Przestrzega przed nim Mojżesz (Pwt 4, 9–24), a w wymowny sposób skutki wierności i odstępstwa pokazują zestawienia błogosławieństw i przekleństw za konkretne występki przeciw Bożemu Prawu regulującemu także odniesienia do bliźnich (Kpł 26, 1–46; Pwt 27, 11–28, 68)⁴.

Kary mogą być nie tyle wynikiem specjalnego Bożego działania, ile następstwem złych wyborów, osłabienia wrażliwości moralnej, dążenia do zewnętrznego sukcesu za wszelką cenę, bez liczenia się z Bogiem oraz innymi ludźmi, a także z warunkami środowiska, w jakim się żyje (niszczenie przyrody). Powołanie Izraela i zawarte z nim przymierze to wolny akt zobowiązania z obu stron. Bóg potwierdził je, wyprowadzając lud z niewoli egipskiej i obdarzając ziemią Kanaan. Lud przyjął warunki, ale potem potrzebował ciągle­go ponawiania przymierza. Zobowiązał się dochowywać wierności Bogu.

Pokusa niewierności była dla starożytnych Izraelitów bardzo silna. Pogańskie kultury obiecywały dobre urodzaje, potęgą wielkich mocarstw wydawała się być następstwem kultu ich potężnych bóstw. Korzystanie z prostytucji sakralnej było dla wielu bardziej atrakcyjne niż zachowywanie wymagań moralnych wynikających z przymierza z Jedynym Bogiem. Kary, nieszczęścia, jakie spadały na niewiernych, były następstwem złego wyboru, poddania się temu, co człowiek sam przyjął wbrew podjętym zobowiązaniom i lekceważąc dobra, które otrzymywał od Boga.

tary, Commentary by R. E. Boling, Introduction by G. E. Wright, Garden City, New York 1984, s. 127n (AB, 6); T. C. Butler, *Joshua*, Waco, Texas 1983, s. 539, 544n (WBC, 7).

4 Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa*, dz. cyt., s. 117–124; 244–260; G. von Rad, *Das fünfte Buch Mose. Deuteronomium*, dz. cyt., s. 36n, 119–121, 124–126; D. L. Christensen, *Deuteronomy 1–11*, dz. cyt., s. 80–88; M. Weinfeld, *Deuteronomy 1–11*, dz. cyt., s. 202–208; R. Jasnos, *Teologia Prawa w Deuteronomium*, dz. cyt., s. 208–210; A. Tronina, *Księga Kapłańska. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2006, s. 379–394 (NKB.ST, III); S. Łach, *Księga Kapłańska. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1970, s. 279–284 (PŚST, II,1); M. Noth, *Das 3. Buch Mose Leviticus*, Göttingen 1973, s. 169, 171–176 (ATD, 6).

Reakcje ludzi na Boże wezwania w Nowym Testamencie

W Ewangelii Pan Jezus wzywał ludzi, by szli za Nim. Apostołowie pozostawili wszystko i poszli za Panem Jezusem (Mk 1, 16–20 par.; 2, 14 par.; Mt 19, 27; Mk 10, 28). W naszych rozważaniach zwrócimy uwagę na tych, do których Boże wezwanie docierało, ale oni go nie podjęli.

Ewangelie św. Mateusza i Łukasza przedstawiają ludzi, którzy chcieliby pójść za Jezusem, lecz różne przeszkody powodują, że nie spełniają tego pragnienia: „A przystąpił pewien uczoney w Piśmie i rzekł do Niego: «Nauczycielu, pójdę za Tobą (*ἀκολουθήσω σοι*), dokądkolwiek się udasz». Jezus mu odpowiedział: «Lisy mają nory, a ptaki podniebne – gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł położyć». Ktoś inny spośród uczniów rzekł do Niego: «Panie, pozwól mi najpierw pójść i pogrzebać mojego ojca». Lecz Jezus mu odpowiedział: «Pójdź za Mną (*ἀκολουθεί μοι*), a zostaw umarłym grzebanie ich umarłych!» Gdy wszedł do łodzi, poszli za Nim (*ἠκολούθησαν αὐτῷ*) Jego uczniowie” (Mt 8, 19–23). Pójście za Jezusem oznacza najpierw, że uczniowie poszli do łodzi za Mistrzem. Może również określać całość ich postawy naśladowania Nauczyciela, w przeciwieństwie do tych, którzy usłyszeli wezwanie, ale go nie usłuchali⁵.

Św. Łukasz w nieco innej kolejności wymienia trzech ludzi wyrażających pragnienie, by pójść za Jezusem, ale stawiających Mu warunki: „A gdy szli drogą, ktoś powiedział do Niego: «Pójdę za Tobą (*ἀκολουθήσω σοι*), dokądkolwiek się udasz!» Jezus mu odpowiedział: «Lisy mają nory i ptaki podniebne – gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł położyć». Do innego rzekł: «Pójdź za Mną (*ἀκολουθεί μοι*)». Ten zaś odpowiedział: «Panie, pozwól mi najpierw pójść pogrzebać mojego ojca». Odparł mu: «Zostaw umarłym grzebanie ich umarłych, a ty idź i głoś kró-

5 Por. A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1 – 13. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł Częstochowa 2005, s. 352–358 (NKB.NT, 1,1); J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1979, s. 168–170 (PŚNT, III,1); J. Gnilk, *Das Matthäusevangelium, 1. Teil, Kommentar zu Kap. 1, 1 – 13, 58*, Freiburg–Basel–Wien 1986, s. 317 (HTKNT, 1,1); W. F. Albright, C. S. Mann, *Matthew. Introduction, Translation and Notes*, Garden City, New York 1978, s. 95n (AB, 26); D. J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, Collegeville, Minnesota 1991, s. 119n, 122 (SPS, 1).

lestwo Boże!» Jeszcze inny rzekł: «Panie, chcę pójść za Tobą (*ἀκολουθήσω σοι*), ale pozwól mi najpierw pożegnać się z moimi w domu». Jezus mu odpowiedział: «Ktokolwiek przykładą rękę do pługa, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego» (9, 57–62). Jeśli ktoś podejmuje wolną decyzję, żeby iść za Jezusem, musi być gotowy na rezygnację z zabezpieczenia materialnego. Tak jak Jezus musi liczyć się, że nie znajdzie miejsca na spoczynek. Musi być gotowy opuścić swoich bliskich również wtedy, gdy się wydaje, że powinien być blisko nich.

Tekst o pogrzebaniu ojca kojarzy się nam z pochowaniem człowieka już umarłego. Jednak ten zwrot można rozumieć, że ktoś jest gotów pójść za Jezusem dopiero po śmierci ojca, która nie wiadomo, kiedy nastąpi, może za wiele lat. Ostatni wezwany chciał tylko pożegnać się z bliskimi, jak prorok Elizeusz, którego wezwał Eliaz, ale pozwolił mu się pożegnać (1 Krl 19, 20)⁶. Jednak sytuacja może być różna. Chrystus ma prawo wymagać rezygnacji nawet z tego, co wielkie, piękne i święte, ponieważ Jego sprawa jest największa i najbardziej święta. O tym mówi także mocne sformułowanie: „Jeśli kto przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i sióstr, nadto i siebie samego, nie może być moim uczniem. 27 Kto nie dźwiga swego krzyża, a idzie za Mną, ten nie może być moim uczniem” (Łk 14, 26n; łagodniej wyrażone w Mt 10, 37n). Nienawiść nie oznacza niechęci, lecz według wschodniego, pełnego ekspresji, a nawet przesady sposobu wyrażania się – mniejszy stopień miłości (jak w Mt 10, 37) i zaangażowania. To przeciwstawienie łączy się z nauką o konieczności dźwigania krzyża, jeśli ktoś chce być uczniem Jezusa⁷.

6 Por. J. B. Łach, *Księgi 1–2 Królów. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – kursy*, Poznań–Warszawa 2007, s. 345 (PŚST IV,2).

7 Por. F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza, Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1974, s. 207–209, 258 (PŚNT, III,3); L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, Collegeville, Minnesota 1991, s. 162–165, 229n, 232n (SPS, 3); J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke 1–IX. Introduction, Translation, and Notes*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1981, s. 833–837 (AB, 28); tenże, *The Gospel according to Luke X–XXIV*, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1985, s. 1063–1065 (AB, 28A); F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały I–II. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł Częstochowa 2011, s. 524–530 (NKB.NT, III, 1); tenże, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 12–24. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł

Bogaty młodzieniec to przykład człowieka, któremu Pan Jezus ukazał doskonalszą drogę życia, a on wolał pozostać w swojej obecnej sytuacji: „Gdy wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, zaczął Go pytać: «Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?» Jezus mu rzekł: «Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. Znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę». On Mu odpowiedział: «Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości». Wtedy Jezus spojrział na niego z miłością i rzekł mu: «Jednego ci niedostaje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną! (ἀκολουθε μοι)» Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości” (Mk 10, 17–22; por. Mt 19, 16–22; Łk 18, 18–23. U wszystkich synoptyków jest ten sam zwrot wzywający, by pójść za Mistrzem, natomiast zwrotowi „jednego ci niedostaje (ἕν σε ὑστερεῖ)” w Mk i Łk (ἕν σε λείπει) odpowiada w Mt: „Jeżeli chcesz być doskonały (εἰ θέλεις τέλειος εἶναι)”, co najmocniej wskazuje na wolną wolę i wybór wezwanego)⁸.

Częstochowa 2012, s. 139–141 (NKB.NT III,2); L. Sabourin, *The Gospel according to St. Luke. Introduction and Commentary*, Bombay 1984, s. 226n, 284; H. Schürmann, *Das Lukasevangelium, Zweiter Teil. Erste Folge, Das Lukasevangelium, Erster Teil, Kommentar zu Kap. 1, 1–9, 50*, Freiburg–Basel–Wien 1969, s. 32–48 (HTKNT III,1); A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1–13*, dz. cyt., s. 448n; J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza*, dz. cyt., s. 193n; J. Gnilka, *Das Matthäusevangelium, 1. Teil*, dz. cyt., s. 395–397; L. Sabourin, *The Gospel according to St. Matthew Volume Two. Commentary 7: 28–28: 20*, Bombay 1983, s. 541n; D.J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, dz. cyt., s. 151, 153; J. B. Szlaga, *Maryja pierwszą Uczennicą nowego Prawa, „Salvatoris Mater” 3* (2001) 1, s. 13–20, zwłaszcza 18; K. Romaniuk, *O naśladowaniu Jezusa (Mt 8, 18–22; Łk 9, 57–60)*, CT 60 (1990), 1, s. 5–13; S. Potocki, *Biblijne wezwania do naśladowania Chrystusa, „Homo Dei. Przegląd Teologiczno–Duszpasterski” 74* (2004), 2, s. 61–71, zwłaszcza 64.

- 8 Por. H. Langkammer, *Ewangelia według św. Marka. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1977, s. 244–246 (PŚNT, III,2); R. Pesch, *Das Markusevangelium, 2. Teil*; Freiburg–Basel–Wien 1977, s. 135–141 (HTKNT, II,2); C. S. Mann, *Mark*, Garden City, New York 1986, s. 398–401 (AB, 27); A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 14–28. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł Częstochowa 2008, s. 263–269 (NKB.NT, I,2); J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza*, dz. cyt., s. 274–276; J. Gnilka, *Das Matthäusevan-*

Ważne jest otwarcie się na prawdę. W Ewangelii św. Jana Jezus mówi do swych przeciwników w polemice, którą można uznać za odpowiednik procesu przed Sanhedrynem u synoptyków⁹: „«Jeżeli trwacie w nauce mojej, jesteście prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli». Odpowiedzieli Mu: «Jesteśmy potomstwem Abrahama i nigdy nie byliśmy poddani w niczyją niewolę. Jakże Ty możesz mówić: „Wolni będziecie”?». Odpowiedział im Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Każdy, kto popełnia grzech, jest niewolnikiem grzechu. A niewolnik nie pozostaje w domu na zawsze, lecz Syn pozostaje na zawsze. Jeżeli więc Syn was wyzwoli, wówczas będziecie rzeczywiście wolni” (8, 31–36).

Jednak oni zamykają się na prawdę: „Teraz usiłujecie Mnie zabić, człowieka, który wam powiedział prawdę usłyszaną u Boga. [...] Wy macie diabła za ojca i chcecie spełniać pożądania waszego ojca. Od początku był on zabójcą i nie wytrwał w prawdzie, bo prawdy w nim nie ma. Kiedy mówi kłamstwo, od siebie mówi, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa. 45 A ponieważ Ja mówię prawdę, dlatego Mi nie wierzycie” (8, 40.44n). Przyjęcie prawdy prowadzi do wolności. Odrzucanie jej, pozostawanie w grzechu, to dobrowolne poddawanie się w niewolę szatana¹⁰.

lium, 2. Teil, Kommentar zu Kap. 14, 1–28, 20 und Einleitungsfragen, Freiburg–Basel–Wien 1988, s. 162–166 (HTKNT, I,2); L. Sabourin, *The Gospel according to St. Matthew*, II, dz. cyt., s. 696n; L. Sabourin, *The Gospel according to St. Matthew*, II, dz. cyt., s. 739; D.J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, dz. cyt., s. 277–281; F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, dz. cyt., s. 284–286; L. T. Johnson, *The Gospel of Luke*, dz. cyt., s. 162–165, 229n, 232n; J. A. Fitzmyer, *The Gospel according to Luke X–XXIV*, dz. cyt., s. 1196–1201; F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 12–24*, dz. cyt., s. 274–279; L. Sabourin, *The Gospel according to St. Luke*, dz. cyt., s. 318n oraz S. Legasse, *L'Appel du riche (Marc 10, 17–31 et paralleles)*. Contribution à l'étude des fondements scripturaires de l'état religieux, Paris 1966 (Verbum Salutis 1).

9 Por. A. Jankowski, *Rok liturgiczny w świetle Biblii*, Kraków 1993, s. 37.

10 Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium*, 2. Teil, Kommentar zu Kap. 5–12, Freiburg–Basel–Wien 1977, s. 76–79, 108 (HTKNT, IV,2); L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1975, s. 242–247 (PŚNT, IV); H. van den Bussche, *Jean. Commentaire de l'Évangile spirituel*, Bruges 1967, s. 312–316; R. E. Brown, *The Gospel according to John I–XII, Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1966, s. 354–357, 361–366 (AB, 29); S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 1–12, Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2010, s. 699–706 (NKB.NT, IV,1); J. Moloney, *The Gospel*

Podobnie prawda i jej przyjęcie jest przedmiotem dialogu Jezusa z Piłatem podczas rzymskiego procesu: „«Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu». Rzekł do Niego Piłat: «Cóż to jest prawda?»» (J 18, 37n). Piłat nie chce przyjąć prawdy – świadectwa Pana Jezusa. Przed rzymskim urzędnikiem wyznaje On swoją królewską godność. Lecz Jego królestwo nie jest z tego świata. Dlatego poddaje się ludzkiej władzy. Daje świadectwo prawdzie teraz, jak przez całe swoje życie. Jeśli dla kogoś prawda stanowi rzeczywistą wartość, ten zwraca się do Niego. Przyjmuje Jego świadectwo. Wielu jednak nie chce prawdy. Zwłaszcza wtedy, gdy jest dla nich niewygodna, zmusza do zastanowienia się nad sobą, do zmiany swojej postawy. Dlatego rzymski namiestnik odpowiedział: „Cóż to jest prawda?»” (J 18, 38)¹¹.

Następstwo podjęcia powołania – radość z całkowitego oddania się służbie Bogu i ludziom

Następstwem przyjęcia Chrystusowej prawdy jest udział w Jego zwycięstwie nad mocami zła. Św. Piotr w imieniu pozostałych apostołów pytał Jezusa, jaką nagrodę otrzymają, skoro poszli za Nim: „Wtedy Piotr rzekł do Niego: «Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą (ήκολουθήσαμεν σοι), cóż więc otrzymamy?» Jezus zaś rzekł do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Przy odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy zasiądzie na swym tronie chwały, wy, którzy poszliście za Mną (οι άκολουθήσαντες μοι), zasiądziecie również na dwunastu tronach, aby sądzić dwanaście pokoleń Izraela»” (Mt 19, 27n).

of John, Collegeville, Minnesota 1998, s. 275–282 (SPS, 4); G. R. Beasley–Murray, *John*, Waco, Texas 1987, s. 132–136 (WBC, 36).

- 11 Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium*, 3. Teil, *Kommentar zu Kap. 13–21*, Freiburg–Basel–Wien 1976, s. 96n (HTKNT, IV.3); L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana*, dz. cyt., s. 364n; H. van den Bussche, *Jean*, dz. cyt., s. 497–500; R. E. Brown, *The Gospel according to John XIII–XXI, Introduction, Translation, and Notes*, Garden City, New York 1970, s. 853n, 868n (AB, 29A); S. Mędala, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 13 – 21. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2010, s. 218–220 (NKB.NT, IV.2); J. Moloney, *The Gospel of John*, dz. cyt., s. 494, 498; G. R. Beasley–Murray, *John*, dz. cyt., s. 331n.

W Ewangelii św. Marka pytanie rozpoczyna się tak samo: „«Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą (ἠκολοῦσάμεν σοι)»” (Mk 10, 28). Jezus, mówiąc o nagrodzie, nie wspomina o udziale we władzy sędziowskiej. Obiecuje stokroć tyle tego, co opuścili, na ziemi i królestwo w niebie. Pewna jest nagroda za opuszczenie wszystkiego i pójście za Jezusem. Najpierw Apostoł wypowiada mocne stwierdzenie – w perfectum, że poszli i opuścili wszystko, i otrzymuje potwierdzenie Jezusa w formie ogólnej zasady z akcentem na opuszczenie wszystkiego (u św. Marka bez potwierdzenia pójścia za Nim), z obietnicą stokrotnej nagrody wśród prześladowań i życia wiecznego w czasie przyszłym (Mk 10, 30), zakończona zasadą: „Lecz wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi” – w. 31, jak w Mt 19, 30. Jest to również nauka, że nie można polegać na ludzkich kalkulacjach, Bóg ocenia inaczej, nie tylko na podstawie zewnętrznych czynów, ponieważ wie, co jest w ludzkim sercu. Jest to zatem obok obietnicy przestroga, by św. Piotr i pozostali apostołowie, w imieniu których się wypowiedział, nie opierali nadziei na własnych czynach¹².

Św. Paweł pisze do Koryntian o swojej radości z wiernego głoszenia Ewangelii, następstwa wolnego wyboru, by iść za Chrystusem: „Nie jest dla mnie powodem do chluby to, że głoszę Ewangelię. Świadom jestem ciężącego na mnie obowiązku. Biada mi bowiem, gdybym nie głosił Ewangelii!” (1 Kor 9, 16). Starał się dostosować do różnych ludzi, by ułatwić im przyjęcie Bożej nauki: „Tak więc nie zależąc od nikogo, stałem się niewolnikiem wszystkich, aby tym liczniejsi byli ci, których pozyskam. Stałem się

12 Por. A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 14–28*, dz. cyt., s. 274–280; J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza*, dz. cyt., s. 276n; J. Gnilka, *Das Matthäusevangelium, 2. Teil*, dz. cyt., s. 169–174; W.F. Albright, C.S. Mann, *Matthew*, dz. cyt., s. 200; L. Sabourin, *The Gospel according to St. Matthew*, II, dz. cyt., s. 741–743; D.J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, dz. cyt., s. 278–281 oraz mój artykuł: *Udział uczniów Jezusa w Jego władzy sędziowskiej. „Zasiądźcie na dwunastu tronach, aby sądzić dwanaście pokoleń Izraela (Mt 19, 28)”*, w: *Lex Tua Veritas. Księga pamiątkowa dedykowana Jego Magnificencji Księdzu Profesorowi Janowi Maciejowi Dyduchowi z okazji 70. rocznicy urodzin*, red. P. Majer, A. Wójcik, Kraków 2010, s. 103–111 (Studia, t. XV11); H. Langkammer, *Ewangelia według św. Marka*, dz. cyt., s. 248–250; C.S. Mann, *Mark*, dz. cyt., s. 403–406; R. Pesch, *Das Markusevangelium, 2. Teil*, dz. cyt., s. 144–147; F. Mickiewicz, *Wspólnota uczniów Jezusa. Powołanie – Formacja – Posłannictwo*, Ząbki 2008, s. 79–83.

jak Żyd – dla Żydów, aby pozyskać Żydów. Dla tych, co podlegają Prawu, byłem jak ten, który jest pod Prawem – choć w rzeczywistości nie byłem pod Prawem – by pozyskać tych, co pozostawali pod Prawem. Dla zwolnionych od Prawa byłem jako nie podlegający Prawu – nie będąc zresztą wolnym od prawa Bożego, lecz podlegając prawu Chrystusowemu – by pozyskać tych, którzy nie są pod Prawem. Dla słabych stałem się jak słaby, by pozyskać słabych. Stałem się wszystkim dla wszystkich, żeby uratować choć niektórych. Wszystko zaś czynię dla Ewangelii, by mieć w niej swój udział” (1 Kor 9, 19–23)¹³.

Ufną gotowość św. Pawła na spotkanie z Panem wyraża tekst z Drugiego Listu do Tymoteusza: „Albowiem krew moja już ma być wylana na ofiarę, a chwila mojej rozłąki nadeszła. W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali pojawienie się Jego” (4, 6–8)¹⁴. Należy ufać, że w miarę swoich możliwości wielu tych, którzy poszli za głosem Pana i starali się dobrze pełnić swą posługę, mogłoby tak powiedzieć również w obliczu swojej śmierci. „Życie chrześcijanina nie kończy się wraz ze śmiercią, ale w chwili śmierci się rozpoczyna. Chrystus otwiera przed nim perspektywę eschatologiczną życia po śmierci, ponieważ chrześcijanin «w śmierci należy do Pana»” (Rz 14, 8)¹⁵.

13 Por. M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Święty Paweł Częstochowa 2009, s. 302–306 (NK.B.NT VII); C.K. Barrett, *A Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, London 1973, s. 209–217 (Black’s New Testament Commentaries); E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1965, s. 213–217 (PŚNT VII); W.F. Orr, J.A. Walther, *I Corinthians. A New Translation, Introduction with a Study of the Life of Paul, Notes, and Commentary*, Garden City, New York 1976, s. 239n, 242n (AB 32).

14 Por. J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1979, s. 444–446 (PŚNT, IX); L. Oberlinner, *Die Pastoralbriefe. Zweiter Timotheusbrief*, Freiburg–Basel–Wien 1995, s. 158–164 (HTKNT XI,2/2); M. Dibelius, H. Conzelmann *The Pastoral Epistles. A Commentary on the Pastoral Epistles*, trans. P. Buttolph, A. Yarbro, Philadelphia 1984, s. 121 (Hermeneia).

15 T. Niemas, *Perspektywa eschatologiczna proegzystencji wierzących w przekazie Pisma Świętego*, Wrocław 2016, s. 95 (Bibliotheca Biblica).

Podsumowanie

Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo jako istotę rozumną i wolną. Oczekuje wolnego wyboru, opowiedzenia się za dobrem, ale dopuszcza też wybór zła. Zwróciliśmy uwagę na niektóre teksty biblijne pokazujące możliwość wolnego wyboru i jego następstwa. Wybierając potomków Abrahama (por. Pwt 4, 20. 34. 37; 7, 6n; 10, 15; 14, 2) i zawierając przymierze z Izraelem, Bóg przedstawił ludowi konsekwencje wierności lub lekceważenia Jego woli (Pwt 30, 15–20; por. Kpł 26, 1–46; Pwt 27, 11–28, 68). Izrael również wybrał Boga, odpowiedział się za Nim (por. Joz 24, 22. 24). Jednak często nie słuchał przestróg przed bałwochwalstwem (Pwt 4, 9–24), ulegając pokusie atrakcyjnych kultów uprawianych przez potężne narody. Przyszła kara w postaci niewoli i przesiedlenia.

W Ewangelii Chrystus powołuje ludzi, pozostawiając im wolność decyzji. Jedni idą za Nim, pozostawiając dotychczasowe zajęcia i odchodzą od swych bliskich (Mk 1, 16–20 par.; 2, 14 par.; Mt 19, 27; Mk 10, 28). Inni stawiają warunki (Mt 8, 19–23; Łk 9, 57–62) lub odchodzą, przywiązani do swych bogactw (Mk 10, 17–22 par.). Kto chce iść za Jezusem, musi być gotowy na rezygnację z zabezpieczenia materialnego i opuścić swoich bliskich (Łk 14, 26n; por. Mt 10, 37n).

Ewangelia św. Jana pokazuje przeciwników Jezusa zamykających się na prawdę, wybierających niewolę grzechu i szatana (8, 31–36. 40. 44n), i Piłata, który nie przyjmuje Jezusowego świadectwa prawdy, wątpi w możliwość jej poznania (J 18, 37n).

Następstwem przyjęcia Chrystusowej prawdy jest udział w Jego zwycięstwie nad mocami zła (Mt 19, 27n; Mk 10, 28–30). Św. Paweł wyraża radość z wiernego głoszenia Ewangelii (1 Kor 9, 16), dostosowywania się do potrzeb i możliwości słuchaczy (1 Kor 9, 19–23), dlatego z ufnością oczekuje na spotkanie z Panem po śmierci (2 Tm 4, 6–8). Jest to dla nas wszystkich wezwanie i przykład konsekwencji dobrego wolnego wyboru, pójścia za głosem Chrystusa.